

Lekcja 2

12 października

OZNAKI BOSKOŚCI

Część I: Przegląd

Zakres studium: J 9,1-34; 11,1-44; 6,14.

Rozważ ponownie zdumiewający fakt, iż boski i wieczny Syn Boży огоłosił się z boskie chwały i stał się Bogiem objawionym w ciele. Ta zdumiewająca rzeczywistość jest obficie udokumentowana w *Piśmie Świętym*. Nasze ograniczone ludzkie zdolności pojmowania stają przed wyzwaniem przyswojenia tej niesamowitej prawdy. Aby nam w tym pomóc, Bóg uczynił wszystko, byśmy mogli zrozumieć, na tyle na ile to możliwe, tę zbawienną biblijną prawdę.

W tym tygodniu rozważymy trzy cuda, które stanowią zdecydowany dowód boskości Chrystusa. Cuda te z pewnością stanowią ważny element całego zbioru dowodów na to, że Jezus jest kimś więcej niż zwykłym człowiekiem. Rozważmy na przykład przemienienie Jezusa, kiedy trzech wybrani uczniowie ujrzeli Jego oślepiającą, boską chwałę. Na ich oczach Jezus „został przemieniony przed nimi, i zajaśniało oblicze jego jak słońce, a szaty jego stały się białe jak światło” (Mt 17,2). Ponadto cud ten został dobitnie potwierdzony przez obecność zmartwychwstałego Mojżesza i przemienionego Eliasza.

Kto może nie dostrzec boskości Jezusa ukazanej w cudzie nakarmienia pięciu tysięcy? Było to niezwykle wydarzenie, bez precedensu w dziejach. Wielu świadków tego cudu uwierzyło w Jezusa, ale zdumiewające jest to, że wielu nie uwierzyło wbrew tak oczywistemu dowodowi. Jakże tragiczne jest to, że upór i pycha sprawiły, że ludzie ci woleli pozostać w ciemności, niż otworzyć się na Światłość świata stojącą wprost przed nimi. Wielki Jestem, który niegdyś objawił się prorokowi Mojżeszowi, zamieszkał wśród nich, ale oni zbuntowali się przeciwko Niemu i nie przyjęli Go jako Mesjasza.

Fizyczny pokarm, którym Jezus nakarmił pięć tysięcy, miał skierować ich uwagę na Chrystusa, Chleb żywota, który daje i podtrzymuje nie tylko fizyczne życie, ale także życie duchowe i życie wieczne. Rozmyślając dalej na słowie „Jestem” używanym w kontekście *Ewangelii Jana*, uświadamiamy sobie, że Jan zwracał szczególną uwagę na identyfikację Boga przedstawioną Mojżeszowi z płonącego krzewu: „A Bóg rzekł do Mojżesza: Jestem, który jestem” (Wj 3,14). Jezus przypisywał ten tytuł bezpośrednio sobie, w takich stwierdzeniach jak: „Ja jestem droga i prawda, i żywot” (J 14,6), czy: „Jam jest zmartwychwstanie i żywot” (J 11,25).

W J 9,1-34 boska moc Jezusa przejawiała się także w uzdrowieniu niewidomego, a zwłaszcza w opisanym w J 11 zdumiewającym wskrzeszeniu Łazarza. W poniższym komentarzu przestudiujemy głębiej te dwa cudowne dokonania Jezusa.

Część II: Komentarz

Jakież to będzie przeżycie, kiedy ujrzemy oblicze Jezusa, a nasze śmiertelne ciało zostanie przemienione na podobieństwo Jego nieśmiertelnego, uwielbionego ciała! Będziemy Go poznawać, doświadczając Jego miłości i żyć wiecznie w Jego obecności, nigdy nie ustając w studiowaniu Jego niezrównanej dobroci i łaskowości właściwej Jego wiecznej naturze.

„Ten naprawdę jest prorokiem” (J 6,14)

Kiedy Chrystus nakarmił pięć tysięcy suchym prowiantem pożyczonym od chłopca, świadkowie cudu powiedzieli o Jezusie: „Ten naprawdę jest prorokiem, który miał przyjść na świat” (J 6,14). Te słowa nawiązywały do zapowiedzi Mojżesza wskazującej na Jezusa: „Proroka takiego jak ja jestem, wzbudzi ci Pan, Bóg twój, spośród ciebie, spośród twoich braci. Jego słuchać będziecie” (Pwt 18,15).

Uzasadnione jest postrzeganie Mojżesza jako typu Jezusa. Na przykład, misją zarówno Mojżesz jak i Jezus było wyzwolenie ludu Bożego z niewoli. Ze wszystkich postaci biblijnych Mojżesz jest najbardziej podobny do Jezusa w Jego służbie wstawienniczej. Kiedy Izraelici na pustyni zbuntowali się przeciwko Bogu i oddawali cześć złotemu cielcowi, Mojżesz oznajmił, że jest gotowy umrzeć za nich. W Wj 32,32 czytamy poruszające sprawozdanie o tym, jak Mojżesz błagał Boga o darowanie życia Jego zbuntowanemu ludowi. Mojżesz mówił zwracając się do Boga: „Teraz, racz odpuścić ich grzech, lecz jeżeli nie, to wymaż mnie ze swojej księgi, którą napisałeś”.

Ofiarność Mojżesza wobec jego błędnych rodaków oraz gotowość oddania życia za nich zasługują na uznanie. Jednak nawet takie poświęcenie ze strony zwykłego człowieka nie może być podstawą przebaczenia grzechu i zdjęcia z grzesznika wyroku śmierci. Jedyną skuteczną ofiarą mogła być ofiara „Proroka” posłanego przez Boga - Jezusa Chrystusa. Tylko Jezus ma sprawiedliwość i życie odpowiednie, by oddać je w zamian za nasz grzech i śmierć.

Uzdrowienie niewidomego (J 9,1-34)

Jak zauważyliśmy w poprzedniej lekcji w narracji paralityka, człowiek ten pozostawał w tym beznadziejnym stanie przez trzydzieści osiem lat. Ale niewidomy, którego uzdrowienie jest opisane w J 9, był „ślepy od urodzenia” (J 9,1). Wyobraź sobie, co znaczy nigdy nie mieć szansy na ujrzenie czegokolwiek i kogokolwiek!

Ponadto, jakby mało było jego cierpienia, nieszczęśnik znosił nie tylko fizyczną udrękę, ale także ból duchowy, mentalny i emocjonalny. W ówczesnym społeczeństwie panowało przekonanie, że chorzy cierpią z powodu ich grzechów albo grzechów ich rodziców. Niewidomemu od dzieciństwa wmawiano, że nie tylko bliźni mają prawo traktować go jak winowajcę, ale także Bóg odnosi się do niego nieprzychylnie.

To błędne myślenie było zaszczerpione także w umysłach uczniów Jezusa - stąd ich pytanie: „Mistrzu, kto zgrzeszył, on czy rodzice jego, że się ślepym urodził?” (J 9,2). Usiłując przypisać winę, myśleli podobnie, jak wielu szczerych ale błędzących chrześcijan w naszych czasach. Podobnie mylili się przyjaciele Hioba, starając się zrzucić na niego winę za straszliwą tragedię i chorobę, jakie go spotkały. Uczymy się na ich błędach. Powinniśmy iść za przykładem Jezusa i skupiać uwagę na rozwiązaniu, a nie na problemie. Jezus przyszedł na świat nie po to, by potępiać ludzi, ale by ich zbawić (zob. J 3,17).

Odpowiedź udzielona przez Jezusa poszerzyła ich zrozumienie Jego misji, przenosząc je na wyższy poziom. Bóg pragnął przywrócić wzrok temu człowiekowi, by objawić swoją potężną uzdrawiającą moc. Cud ten miał stanowić objawienie, iż Chrystus jest dawcą życia wiecznego i mądrości. Miał poruszyć ludzi i być dla nich światłem Bożej prawdy i zbawienia. Chrystus powiązał swoje działanie ze światłością dnia, mówiąc: „Jać muszę sprawować sprawy onego, który mię posłał, pokąd dzień jest; przychodzi noc, gdy żaden nie będzie mógł nic sprawować. Pókim jest na świecie, jestem światłością świata” (J 9,4-5 BG).

Jakże to wymowne i ironiczne, że przywódcy religijni nie mający problemu z fizycznym wzrokiem uparcie odmawiali dostrzeżenia światła, które płynęło od Chrystusa. Wskutek tego coraz bardziej pograżali się w duchowej ciemności, aż ich ślepotą na prawdziwe światło stała się nieodwracalna. W przeciwieństwie do nich otwartość niewidomego człowieka na światło Chrystusa pozwoliła mu nie tylko odzyskać fizyczny wzrok, ale także otrzymać oświecony wzrok duchowy niezbędny dla rozpoznania Jezusa jako Syna Bożego, godnego boskiej czci.

Jezus mógł uzdrowić tego niewidomego człowieka natychmiast. Jednak w swojej mądrości uznał, że człowiek ten powinien mieć udział w procesie własnego uzdrowienia. Zbawiciel zwilżył grudkę gliny śliną i posmarował nią powieki niewidomego. Ten, który sporządził glinę i nałożył ją, jest Uzdrowicielem i Stwórcą, który powołał do istnienia Ziemię i cały wszechświat. Niewidomy namaszczoney gliną usłuchał następnie słów Chrystusa i udał się natychmiast do sadzawki Syloe, aby obmyć oczy. Kiedy to uczynił, odzyskał wzrok. Porównaj tę narrację ze starotestamentową historią Naamana, wodza wojsk syryjskich. Naaman otrzymał polecenie od proroka Eliasza, by udał się nad Jordan i zanurzył się w jego wodzie, by zostać obmytym z trądu. Początkowo Naaman zaprotestował żywiołowo, ale po zastanowieniu zgodził się spróbować, a kiedy zanurzył się siedem razy w Jordanie, został oczyszczony z trądu.

Glina, której użył Jezus, nie posiadała żadnych magicznych właściwości. Uzdrowienie było w całości dziełem Chrystusa, Uzdrowiciela. Zbawiciel użył jedynie prochu ziemi jako narzędzia swej mocy. Niektórzy sugerują, że Jezus użył prostego środka leczniczego, by zachęcić do stosowania takich środków w procesie leczenia. „Chrystus posługiwał się prostymi, naturalnymi środkami. Choć nie zachęcał do leczenia lekami, aprobował wykorzystywanie prostych, naturalnych środków leczniczych” (Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 606).

Czy Jezus może i chce uzdrawiać także dzisiaj natychmiast albo stopniowo, przy pomocy cudów albo prostych środków leczniczych? Jak możemy uczestniczyć w Jego służbie uzdrawiania jako Jego reprezentanci? Rozważ ten natchniony komentarz: „Dziś tak samo jest gotów uzdrowić chorego, jak podczas swego pobytu na ziemi. Słudzy Chrystusa są Jego przedstawicielami, kanałami Jego działania. Przez nich pragnie przekazywać swą uzdrawiającą moc” (tamże).

Wskrzeszenie Łazarza (J 11,1-44)

Jezus powiedział Marcie: „Jam jest zmarłychwstanie i żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie” (J 11,25). Zwróć uwagę, że Jezus po raz kolejny użył boskiego tytułu „Jestem”, by podkreślić, że nie tylko daje życie, ale jest życiem. Ta obietnica ma gwarancję spełnienia, kiedy Jezus przyjdzie powtórnie, by zabrać swoje dzieci do domu. Ci, którzy śpią w Chrystusie, zostaną wzbudzeni w mgnieniu oka, zupełnie nie mając świadomości tego, jak dużo czasu upłynęło, od kiedy zasnęli snem śmierci.

Ci, którzy zasnęli w Jezusie, mają pewność zmartwychwstania, gdyż już uczestniczą w wiecznym życiu i przeznaczeniu Chrystusa. Jezus potwierdził tę wspianą rzeczliwość, upewniając swoich uczniów: „Ja żyję i wy żyć będziecie” (J 14,19). Jezus jest życiem i Dawcą Życia. Wierząc w biblijną prawdę nie powinniśmy lękać się śmierci. W swoim pierwszym liście Jan podkreśla tę prawdę: „A takie jest to świadectwo, że żywot wieczny dał nam Bóg, a żywot ten jest w Synu jego. Kto ma Syna, ma żywot; kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota” (1 J 5,11-12).

Ta wspaniała nadzieja jest największą potrzebą ludzkości, gdyż nikt nie ma życia poza Chrystusem. On i tylko On jest doskonałym rozwiązaniem najbardziej palących problemów ludzkości. Ta prawda jest najlepszą z wszystkich prawd, a my mamy się nią gorliwie dzielić z umierającym światem. „W Chrystusie tkwi życie, pierwotne, nie zapożyczone, nie pochodzące od nikogo innego. (...) Boskość Chrystusa stanowi dla wierzących rękojmię życia wiecznego” (Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 394).

Część III: Zastosowanie

Przemyśl poniższe pytania i odpowiedz na nie:

1. Co oznacza biblijny termin „prorok”? Dlaczego *Biblia* nazywa Jezusa prorokiem? Takie określenie może niektórych wprowadzać w błąd, gdyż Jezus był więcej niż prorokiem. Na przykład, muzułmanie wierzą, że Jezus jest prorokiem. Jednak chrześcijanie wiedzą, że Jezus to ktoś znacznie więcej - Syn Boży i Zbawiciel ludzkości.

2. Mojżesz był typem Chrystusa w swoim wstawiennictwie przed Bogiem za Jego zbuntowany lud. Chrystus wstawia się nawet za tych, którzy Go ukrzyżowali. Kto w *Dziejach Apostolskich* jest przedstawiony jako ten, który najbardziej upodabnia się do Jezusa we wstawiennictwie za swoich nieprzyjaciół? Jak to porównanie uczy nas właściwego sposobu podchodzenia do naszych prześladowców?

3. Dlaczego duchowa ślepota jest możliwa do wyleczenia wyłącznie dzięki uzdrawiającemu działaniu Boga?

4. Jezus powiedział, że cierpienie niewidomego człowieka nie było spowodowane grzechami jego rodziców. Jak pogodzić z tym Wj 20,5, gdzie czytamy, że Bóg „karze winę ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy (...) [Go] nienawidzą”?

5. Choć z J 14,9; 1 J 5,11-12 jasno wynika, że mamy pewność zbawienia w Chrystusie, dlaczego stoi przed nami wyzwanie aktualizowania tej pewności przez całe nasze życie? Jak możemy wyjaśnić fakt, iż nawet wierzący ludzie boją się śmierci?



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
- **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.

www.adwent.pl

dział: Studium biblijne

- **Materiał do „Czasu misji”:**
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz.20.00

Zoom: 856 5129 9515

Kod dostępu: Biblia